

Koronawirus może rozprzestrzeniać się przez pierdzenie

25 lipca 2021

Brytyjskie media donoszą, że znaleziono dowody sugerujące, że COVID-19 może rozprzestrzeniać się, gdy zarażona osoba pierdnie w ograniczonej przestrzeni, takiej jak toaleta. Czy to kolejna odsłona koronawirusowego szaleństwa trawiącego ludzkość?



Jak wynika z informacji podawanych w „The Mirror” i wielu innych portalach, niektórzy ministrowie rządu Wielkiej Brytanii prywatnie wyrazili obawy, że koronawirus może rozprzestrzeniać się poprzez pierdzenie. Wskazali na dowody sugerujące, że COVID-19 może się rozprzestrzeniać, gdy zarażona osoba „zepsuje powietrze” w ograniczonej przestrzeni, takiej jak toaleta.



Testy wykazały, że wirus może być obecny w odchodach, ale o tym, czy wzdęcia mogą rozprzestrzeniać Covid, nie wiadomo na pewno. Jeden z ministrów, którego nazwiska nie podano, powiedział gazecie „Telegraph”, że widział wiarygodnie wyglądające informacje z innych krajów na to, że istnieją dowody na zarażenie między dwiema osobami w kabinie toalety w Australii. Ten sam minister powiedział również, że były dobrze udokumentowane przypadki COVID-19 rozprzestrzeniającego się przez rury kanalizacyjne podczas lockdownów w Hongkongu.

Pytany o te rewelacje rzecznik premiera Borisa Johnsona powiedział tylko, że nie był świadomy twierdzeń, że wirus może rozprzestrzeniać się przez wzdęcia. Dodał też, że rząd poddaje

przeglądowi najnowsze dowody naukowe na ten temat. Na początku zeszłorocznej pandemii wielu ekspertów stwierdziło, że jest to bardzo mało prawdopodobne. Dr William Schaffner, dyrektor medyczny National Foundation for Infectious Diseases i profesor chorób zakaźnych na Uniwersytecie Vanderbilt w Tennessee, powiedział „USA Today”, że przeniesienie Covid przez wzduęcia nigdy nie zostało udowodnione i uznał to za bardzo mało prawdopodobne. Również amerykańskie Centrum Kontroli i Zapobiegania Chorobom stwierdziło, że „nie ma potwierdzonej transmisji fekalno-oralnej” wirusa.



Jednak w ciągu ostatnich 18 miesięcy widzieliśmy już nie jeden nonsens, który się ziścił. Wszak wszyscy nosimy szmatki na twarzy i nikt się już temu nie dziwi, a nasze prawa obywatelskie są warunkowane tym czy poddamy się eksperymentowi medycznemu. Jeśli to szaleństwo będzie się tak rozwijać to nie można wykluczyć, że zostaniemy zmuszeni do noszenia specjalnych antywirusowych pieluch, których stosowanie będzie sprawdzać policja. To co dzisiaj wydaje się dystopijnym żartem, może się okazać za kilka miesięcy naszą rzeczywistością...

Na podstawie: [Telegraph.co.uk](https://www.telegraph.co.uk), [eu.USAToday.com](https://eu.usatoday.com)